

Koniec „punktów za pochodzenie” na Metropolitan University

8 listopada 2024

Premier Ontario Doug Ford odniósł rzadkie zwycięstwo nad neomarksistowską doktryną różnorodności, równości i integracji (DEI), która przeżera uniwersytety w Ontario. Na prośbę Forda Toronto Metropolitan University (TMU) – dawniej Ryerson – wycofało się z planu zarezerwowania 75 proc. miejsc w swojej nowej szkole medycznej dla grup poprzednio dyskryminowanych „zasługujących na równość”.

Studenci, którzy są czarnoskórzy, rdzenni lub należą do innych mniejszości rasowych, biedni, niepełnosprawni lub 2SLGBTQ+, mieli mieć pierwszeństwo przy przyjęciach. Różne standardy miały zostać złagodzone, aby ułatwić proces. Uniwersytet nie mówi już o kwotach, zamiast tego w oświadczeniu z tego tygodnia stwierdził, że będzie współpracować z rządem w celu stworzenia wybitnej szkoły medycznej.

W tym przypadku podzielał list Forda, jednak w wielu innych uniwersytetach Ontario te szkodliwe i sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem zasady nadal obowiązują. Zamiast traktować wszystkich równo, obecnie poprzez „wyrównywanie” usiłuje się nadrobić przeszłą dyskryminację, rzeczywistą lub domniemaną, dyskryminując inne grupy, zwłaszcza białych mężczyzn.

Do tej pory kanadyjscy liderzy polityczni włączając konserwatystów, zamiast sprzeciwiać się ponurej wizji kraju prezentowanej przez skrajną lewicę, milczeli albo przepraszaali.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)